LUBELSKI TYGODNIK SPORTOWY

POŚWIĘCONY WYŁĄCZNIE WYCHOWANIU FIZ. MŁODZIEŻY i SPRAWOM ROZWOJU SPORTU W WOJEW. LUB

Redaktor i Wydawca: **Augustyn Paszkowski.** | **Cena 50 groszy** | Redakcja i Administracja: **Lublin, Orla 3. Telefon 100.**

№ 12. **Lublin, Niedziela 30 listopada 1924 r.** **Rok I.**

«Stadjon»

Stadjon Olimpijski w Colombes.

OD REDAKCJI.

Najbliższy numer „Lubelskiego Tygodnika Sportowego" poświęcimy MYŚLIWSTWU,

Numer MYŚLIWSKI ukaże się w zwiększonej objętości, a przez to ulegnie zwłoce, za co Sz. Prenumeratorów i Czytelników zgóry przepraszamy.

Następne zaś N-ry „Lubelskiego Tygodnika Sportowego" poświęcimy:

1) SOKOLSTWU

2) K. S. „LUBLINIANKA"

3) HARCERSTWU.

HIPPIKA NA TERENIE WOJ. LUBELSKIEGO.

Organizacja.

Zimą 1922 roku zamiłowani sportsmeni właściciele stada koni w Surkowie powiatu Krasnostawskiego, bracia Zygmunt i Józef Skolimowscy zainicjowali utworzenie Krasnostawskiego Koła Sportowo - Hodowlanego, które rzeczywiście w początku 1922 r., dzięki ich zabiegom, powstało.

Koło to wzięło sobie za zadanie rozwijanie zamiłowań sportowych i hodowlanych, drogą urządzania wystaw, względnie pokazów hodowlanych, zawodów konnych czy to w formie wyścigów lub konkursów, czy wreszcie raide'ów i polowań parforce.

W pierwszych miesiącach swego istnienia objęło ono swoją działalnością głównie powiaty Krasnostawski i Zamojski.

Pokaz koni.

Wystawa Rolniczo-Hodowlana, która w tym właśnie roku była przez Zamojskie Tow. Rolnicze urządzana, dała możność hodowcom zgrupowanym w Krasnostawskim Kole Sportowo-Hodowlanym zaprezentowania materjału końskiego, będącego w ich rozporządzeniu.

Wszystkie nieomal nagrody w postaci medali i listów pochwalnych dostały się w udziale członków młodego Koła.

Pierwszy meeting.

Ta sama wystawa skłoniła Zarząd Koła (Prezes—Zygmunt Skolimowski, Józef Skolimowski, Stanisław Huskowski, Adam Sojkiewicz i Jan Wolski) do urządzenia dorocznego meetingu we wrześniu w Zamościu, a nie Krasnymstawie.

Pierwsze te zawody konne odbyły się przy fatalnej pogodzie, pomimo to jednak zgrupowały na torze około 50 koni i pod względem sportowym były całkowicie udane.

Największem powodzeniem tak na wystawie jak i w zawodach konnych cieszyła się stajnia pp. Z. J. Skolimowskich zdobywając 2 medale złote (ogier Petros II pełnej krwi i klacz Madame Loulou 1/2 krwi), 5 medali srebrnych, i dwa listy pochwalne, oraz 3 pierwsz nagrody w zawodach konnych (wałach Max Linder, kl. Madame Loulou i kl. Barykada, dosiadane przez p. Z. Skolimowskiego).

Pozatem wyróżniał się korzystnie materjał konny p. Stanisława Huskowskiego.

Mały raid.

Pierwszy okres istnienia Koła ma jeszcze w swoim bilansie wycieczkę konną do Janowa Podlaskiego; niestety zgromadziła ona tylko sześć koni, dosiadanych przez panią Teresę Rojowską, pp. Zbigniewa Rojowskiego, Czesława Hincza, Józefa Skolimowskiego i dwuch pp. Brzezińskich.

Pomimo małej ilości uczestników wycieczka udała się doskonale, pozostawiając jej uczestnikom jak najmilsze wspomnienie, między innemi dzięki gościnności i uprzejmości pp. Dyrektorów Koziełł-Poklewskiego i Zoppy'ego, którzy z całym zamiłowaniem i wielką znajomością rzeczy reprezentowali swoich wychowanków, udzielając wyjaśnień fachowych.

Rozszerzenie działalności na inne powiaty.

W następnym, II-im roku istnienia Koła, Zarząd w składzie: pp. Zygmunta Skolimowskiego

(prezes) Józefa Skolimowskiego, Henryka Radomyskiego, Czesława Hincza i Kazimierza Rojowskiego, pracę swoją wytężył przedewszystkiem w kierunku rozszerzenia i na inne powiaty Województwa Lubelskiego działalności Koła, co też udało się w zupełności, gdyż ku końcowi roku 1923 w skład członków Koła weszła już ogromna większość hodowców i sportsmenów tego województwa.

Myśl utworzenia T-wa Wyścigów Konnych.

Już wówczas powstała myśl wznowienia działalności dawnego Lubelskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych i Zarząd Koła z całą energją przystąpił do pracy w celu jej urzeczywistnienia, a przedewszystkiem zdobycia terenu, dla urządzenia stałego toru w Lublinie.

Meeting w Krasnymstawie z udziałem wojskowości.

Zanim jednak pertraktacje w tym kierunku doprowadziły do pomyślnego rezultatu, w lipcu 1923 r., urządzony był w Krasnymstawie kilkudniowy meeting sportowy połączony z pokazem koni.

Nie mając odpowiedniejszego terenu Zarząd Koła zmuszony był urządzić tor prowizoryczny na łąkach łaskawie udzielonych przez czł. zarz. p. Henryka Radomyskiego.

Ładne położenie toru nad Wieprzem, oraz piękna pogoda wynagradzały te braki, jakie pomimo usilnej pracy członków Zarządu nie dały się usunąć, dzięki właściwościom terenu (tor miejscami grzęski).

Zamiłowanie do pięknego sportu końskiego zgromadziło i tym razem kilkadziesiąt koni, dosiadanych w znakomitej większości jak i roku poprzedniego przez pp. oficerów armji polskiej.

Talent i zapał jeźdźców nagradzał w wielu wypadkach braki materjału końskiego, naogół słabego i pozwolił rozegrać z powodzeniem 3 konkursy, 1 wyścig płaski, 4 wyścigi z przeszkodami lub płotami, oraz 2 wyścigi myśliwskie za mastrem.

Te ostatnie zwłaszcza wypadły wielce malowniczo prowadzone w pięknym terenie nadwieprzańskim przez pp. poruczników Garbolewskiego (2 pułk strzelców konnych) i Starnawskiego (instruktora szkoły kawaleryjskiej w Grudziądzu.

Wyniki.

Rezultaty poszczególnych zawodów były następujące:

Konkursy:

I. Konkurs duży: (1 m. 20 ctm. wygrał porucznik S. Starnawski na 5 letnim wałachu Lulu, niewiad. poch., zdobywając również i trzecią nagrodę na jednoletnim wał. Hannibal, niew. poch.; drugą nagrodę otrzymał por. Wachniewski na pełn. wał. Piorun, niew. poch.

2. *W konkursie myśliwskim* na martwe przeszkody, jedną w postaci żetonu za styl, drugą pieniężną, zdobył prezes Koła p. Zygmunt Skolimowski, na kl. Barykada, Z. i J. Skolimowskich, oraz na kl. Elita, pp. Z. Skolimowskiego i p. hr. Komorowskiego;—druga nagroda dostała się por. Sawickiemu na wał. Qui-vive, 2 pułku strzelców konnych, a trzecia por. Chojnackiemu na wał. Łobuz, 12 pułku Strzelców Konnych.

3. *W konkursie małym* (1 m. 10 ctm.) zwycięstwo odniósł por. Chojnacki na wał. Twardy, 12 p. ułanów, bijąc Hannibala (II nagr. por. Starnawski) Pioruna (III nagr. por. Wachniewski) oraz 16 innych koni.

Wyścig płaski na dystansie 2000 m. wygrał hands dawn 3-letni Ułan, og. kaszt. Z. i J. Skolimowskich, hod. ś. p. Leona Gosiewskiego, po og. Symbol od kl. Krakowianka 1/2 krwi, bijąc Amora, og. 4-letn., S. Starnawskiego, hod. p. T. Starnawskiego, po og. Abel, od kl. Spójnia 1/2 krwi, oraz Pajaca, 3-letn. og. p. H. Radomiejskiego, hod. wł., po og. Przedświt I od kl. Damieta 1/2 krwi.

W wyścigu z płotami na dystansie 2200 m. po zdyskwalifikowaniu kl. Puperl pełnej krwi, pierwsze miejsce zdobywa kl. Bajka, rotm. Piotraszewskiego pod właścicielem, II-e Babilon pod por. Sawickim i III-e Ułan pod p. Z. Skolimowskim.

Wyścig z przeszkodami na dyst. 4000 m. wygrała niewiad. pochodz. Aza, rotm. Piotraszewskiego, dosiadana przez por. Ukaszewicza, łatwo bijąc pełnej krwi Aurelję, oraz niew. poch. wałachy Drań i Ładny.

Drugi steeple chase na tym samym dystansie o nagrodę „Stada Piotrowice" wygrała ta sama Aza, tym razem dosiadywana przez por. Falkowskiego, za nią zaś mijały celownik kl. Cacana i wał. Lefleurs.

W wielkim wyścigu przeszkodowym na dyst. 6000 m. zrehabilizowała się pełnej krwi Aurelja, wygrywając go pod rotm. B. Peretjakowiczem, od zdyskwalifikowanej Azy oraz Cacanej i mał. Krakusa, który na jednej z przeszkód upadł.

Wyścigi myśliwskie wygrali: jeden por. Garbolewski na wał. Excelencja, bijąc wał. Drań, dosiadanego przez por. Sawickiego i cztery inne konie, drugi por. Lewicki na kl. Butna, bijąc Histeryczkę pod p. K. Rojowskim (która upadła poprzednio na jednej z przeszkód) oraz 6 innych koni.

Poza tem odbyły się jeszcze: *konkurs konia wierzchowego*, w którym pierwsza i druga nagrody dostały się pp. porucznikom 2 p. strzelców konnych Garbolewskiemu i Sawickiemu; *corso ekwipaży*, w którym I nagrodę otrzymał p. Stanisław Huskowski za powóz zaprzężony w doskonałe siwe klacze, własnego chowu i wreszcie *konkurs strzelanie do talerzyków* wygrany przez p. Wojciecha Michalskiego.

Założenie wojewódzkiego Koła sportowo-hodowlanego w Lublinie.

Pomyślne wyniki dotychczasowych zawodów konnych, jak również poparcie wielu członków i instytucji Ziemiańskich, oraz władz wojskowych przedewszystkiem chojnie ofiarowanemi nagrodami w gotówce i przedmiotach wartościowych, rozdmuchały w zdecydowany już płomień, myśl oddawna kiełkującą w Członkach Zarządu Koła

aby Krasnostawskie Koło Sportowo - Hodowlane, zamienić na Lubelskie Wojewódzkie, objąć jego działalnością całe to Województwo i urządzić stały tor w Lublinie, *wznawiając* tym sposobem piękne *tradycję Lub. Tow. Wyścigów Konnych.*

Przychylne stanowisko dawnych członków Zarządu tego towarzystwa w osobach pp. Tadeusza Rojowskiego, Antoniego Budnego i Kazimierza Piaszczyńskiego znakomicie ułatwiło dalsze zadania Zarządu Krasnostawskiego Koła Sportowo-Hodowlanego w tym kierunku.

Po przemianowaniu go na Lubelskie — Wojewódzkie Koło Sportowo-Hodowlane, pertraktacje z władzami państwowemi oraz miejskiemi miasta Lublina prowadzone w szybkim tempie, doprowadziły do pomyślnego wyniku i w lecie 1924 r., dzięki zwłaszcza energji prezesa Koła p. Zygmunta Skolimowskiego oraz nowego członka Zarządu p. Jana Klarnera, który wszedł na miejsce wylosowanego p. Henryka Radomyskiego, został uzyskany narazie na lat sześć odpowiedni teren pod Lublinem na folw. Dziesiąta, obok dawnego toru wyścigowego.

Rubikon został przekroczony.

Budowa toru wyścigowego.

Pozostawała jednak dalsza praca, aby uprawne pola zamienić na tor wyścigowy, odpowiadający wymaganiom sportowym.

Nie zrażając się trudnościami ani finansowej ani terenowej natury, ani wreszcie krótkim terminem jaki pozostał do zapowiedzianego w końcu września sezonu zawodów konnych Zarząd w całym swoim składzie przystąpił w początku września do gorączkowej pracy.

Prowadzone w szybkim tempie roboty ziemne i budowlane dały w wyniku, w dniu otwarcia sezonu 28 września 1924 r., tor zupełnie zadawalniający.

Cały prawie teren został oparkaniony, wzniesione zostały dwie trybuny pod dachem: jedna członkowska, druga mieszcząca 60 lóż dla publiczności; wybudowana trybunka dla sędziów u celownika, przygotowane zamknięte pomieszczenie do przebierania się dla jeźdźców, do wagi, wybudowane zostały dwa boksy pod dachem do siodłania koni, budki na kasy biletowe, nie zapomniano o pomieszczeniu na bufet, a nawet o ozdobieniu trybuny kwiatami.

Dwa tory płaski i przeszkodowy, obydwa nieco faliste, z długą około 400 metrów linją prostą o pochyłości ku celownikowi, obciągniętą białą taśmą, wreszcie rozstawione na parcours'ach konkursowych przeszkody oczekiwały w dniu otwarcia sezonu na czworonożnych rywali, których tymczasem zgromadziło się w przygotowanych na polu Dziesiąta boksach, oraz sąsiadujących z torem stajniach wojskowych, 72 sztuki różnej płci, pochodzenia i wartości. *B. C.*

Popierajcie sport, który jest tężyzną narodu.

Pułk. Kozierowski (I nagroda), rotm. Wisłouch (II nagroda).

RAID KONNY
Warszawa—Płock—Grudziądz—Bydgoszcz—Poznań.
Dystans około 450 kilometrów.

Czwarty z rzędu raid konny, trwający 5 dni, zaliczyć można do nieudałych.

Startowało 23 jeźdźców, przybyło do startu tylko 7. Kilka koni rządowych padło w drodze.

Zwycięzcy tego raidu pułk. Kozierowski, rotm. Wisłouch, por. Baliński przebyli całą przestrzeń omalże razem.

Dla łatwiejszego zorjentowania się zamieszczamy niżej tabelę porównawczą.

TABLICA PORÓWNAWCZA.

L. p.	Nazwisko jeźdźca	I etap 126 kl.	II etap 147 klm.	III etap 75 klm.	IV etap 102 klm.	Razem 450 klm.
1	Ppłk. Kozierowski	8 : 13	20 : 06	12 : 51	17 : 04	59 : 04
2	Rtm. Wisłouch	7 : 42	23 : 49	12 : 54	17 : 57	62 : 22
3	Por. Baliński	10 : 45	26 : 15	12 : 54	18 : 04	68 : 45

Z zestawienia tego wynika, że średni wynik 1-go jeźdźca równa się około *8 klm. na godzinę, 2-go 7 klm. z ułamkiem, 3-go 6 klm. z ułamkiem na godzinę*, czyli, że zwyczajny piechur bez wielkiego wysiłku zrobiłby to samo, a piechur lekkoatleta zrobiłby więcej.

WYŚCIGI KONNE W LUBLINIE.

W dniu 28 września 1924 r. o godz. 2-ej popołudniu w obecności dużego zastępu gości honorowych i członków Koła, oraz względnie licznie zgromadzonej publiczności wstęga, przez tor przeciągnięta, została przecięta przez JWP. Klarnerową i Rojowską; pierwszy sezon zawodów konnych w Lublinie na nowym torze został otwarty: pięć koni po próbnym galopie udało się na start.

Sędziowie.

Na trybunie sędziowskiej pod przewodnictwem prezesa Koła p. Z. Skolimowskiego, prócz członków Zarządu Koła zasiedli JWPP. Antoni Budny, Paweł Gutowski, Adam hr. Komorowski-Szeffczyński, Witold hr. Łoś, Kazimierz Piaszczyński, Tadeusz Rojowski i Włodzimierz hr. Scipio del Campo, który zmieniając się kolejno przez cały sezon pełnili funkcje sędziowskie.

Starterem jak i lat poprzednich był człon. Zarz. p. Józef Skolimowski, który jednocześnie pełnił funkcje gospodarza toru.

Rezultaty poszczególnych gonitw.

Dzień I.—28 września.

I. Wyścig płaski o nagrodę Sekcji Hodowl. Lub. Tow. Roln. zł. 200 (140—40—20) dla 3-letn. i stornych og. i kl. półkrwi, które w 1923 i 1924 r. nie wygrały w Warszawie nagrody wartości zł. 300. Dystans 2100 m.

1. Westalka, kl. kara, 3 l., K. Rojowskiego, hod. wł., po og. Victor z kl. Freja 1/2 krwi, waga 68 kg.—j. właściciel.

2. Iskra, kl. gn. 5 l., kap. Kapiszewskiego, po og. Olkusz z kl. Gra, waga 75 kg. j. właśc.

3. Nover More—og. kaszt. 3 l., por. Dworakowskiego po og. Finet z kl. Never the lass, waga 70 kg.—j. por. Grabowski.

Bez miejsca: Bajadera kl. sk. gn. P. Kosickiego, 4 l., niewiad. pochodz. rewindykowana z Niemiec, 74 kg.—j. por. Strużyński.

Została na starcie i Trwoga, kl. kaszt. 3 l., C. Hincza, niewiad. poch. rewind. z Niemiec, waga 68 kg.—j. p. Zajączkowski.

Wygrane w 2 min. 30 sek., z miejsca do miejsca o 6 długości.

2. Wyścig płaski o nagrodę Hodowców zł. 300 (210—60—30) dla 3-letn. starszych og. i kl. wszelkiego poch., które w roku bieżącym nie wygrały w Warszawie nagrody zł. 300. Dystans 1.800 m.

1. Belle-Vue, kl. sk. gn. 5 l., 19 pułku ul. Wołyńskich, po og. St. Adam z kl. Bien, waga 60 kg.—j. żok. Owsiński.

2. Cacana, kl. gn. 6 l., 19 p. ul. Wołyńskich, niew. poch., waga 60 kg.—j. por. Tuński.

Wygrane dowolnie w min. 10 sek.

3. Wyścig z płotami (Hurdle race) o nagrodę 300 zł. (210—60—30) dla 4-letn. i starszych koni wszelkiego poch., które w roku bież. nie wygrały dwuch wyścigów z płotami lub przeszkodami. Za jeden wygrany wyścig 4 kg. nadwagi. Dystans 2400 m., 6 płotów.

1. Berncastel, kl. kaszt., płk. Z. Horodyńskiego zagr. franc. po og. Admirable Crichton z kl. Barbare, waga 74 kg.—j. por. Strużyński.

2. Black, wał. kaszt. płk., 21 p. ul. Nadwiślańskich, niew. poch., waga 76 kg.—j. por. Suchecki.

3. Latarnik, wał. kaszt., 4 l. por. Kostkiewicza po og. Przedświt z kl. Ludwika, waga 74 kg.—j. właściciel.

Bez miejsca: Kwiczoł i Haza Min. Spr. Wojsk., Markiz — I. O. P. A. C.

Wycofana: Bajadera—p. Kozickiego.

Wygrane w 3 m. 15 sek. łatwo o 5 długości.

4. Wyścig z przeszkodami (Steeple chase) o nagrodę „Stada Piotrowice" zł. 400 (280—80—40) ofiarowaną przez JWP. W. hr. Łosia, dla 4-letnich i starszych koni pół krwi urodzonych w kraju.

1. Magda (dawniej Aza) kl. gn. płk. K. Rojowskiego, niew. poch., waga 74 kg.—j. właściciel.

2. Moja Miła, kl. sk. gn. 5 l., 19 p. ul. Wołyńskich, niew. poch., waga 74 kg.—j. por. Tuński.

3. Nadwiślanka, kl. kaszt. płk., 21 p. ul. Nadwiślańskich, niew. poch., waga 74 kg.—j. por. Suchecki.

Bez miejsca: Fama—M. S. Wojsk., Hazard, 14 p. ul. Janowieckich, Motyl — M. S. Wojsk., Sran — 6 Dyw. Taborów, oraz Bachmat — M. S. Wojsk., który upadł i wyścigu nie kończył.

Wygrane w 5 min. 20 sek., tatwo o 5 dług.

5. Wyścig myśliwski za mastrem. Nagr. przedmiot wartościowy ofiarowany przez 19 pułk ułanów wołyńskich, dla 4-letnich i starszych koni wszelkiego pochodzenia. Waga własna. Dystans około 7000 m.

Master—por. Tuński (19 p. ułanów) na kl. Kokoszka.

1. Kokiet, wał. kaszt. płk. T-stwa „Sokół" w Lublinie, niew. pochodz.—j. p. P. Łuszczewski.

2. Mahomet, wał. kaszt. płk. M. S. Wojsk., niew. poch.—j. por. Czach.

3. Czort, wał. gn. płk. M. S. Wojsk., niew. poch.—j. por. Kleczyński.

4. Huncwot, wał. kaszt. płk. 10 D. A. K. niew. poch.—j. mjr. Śliwiński.

Wygrane finiszem o 1 długość.

Dzień II—29 września.

1. Wyścig konia myśliwskiego o nagrodę honorową, przedmiot ofiarowany przez prezesa p. Z. Skolimowskiego i żeton.

A. Bieg myśliwski za mastrem w terenie na dystansie około 6.000 m. bez finisku.

B. W pół godziny potem konkurs na tych samych koniach na 8 martwych przeszkodach 1 m. 10 cm. wysokości.

Master p. Z. Skolimowski na kl. Barykada.

Nagr. I. — Dumny, wał. kaszt. płk. Centr. Szk. Kawal.—j. por. Rojcewicz.

Nagr. II.—Czort, wał. gn. płk. M.S.Wojsk.—j. por. Kleczyński.

Wygrane na czas konkursu: I. koń w 1 m. 10 sek.; II-gi—1'16 i pół.

Startowało 11 koni.

2 konkurs duży. — Nagroda 250 zł. — Przeszkód 12, wysokości 1 m. 20 ctm., bez takiet, czas ograniczony.

1. Fagas, wał. gn. płk. 2 pułku ułanów, Grochowskich—j. por. Starnawski.

2. Gigant, wał. gn. płk. M. S. Wojsk. — j. por. Swięcicki.

Zameldowanych: 26 koni.

3. Wyścig pań — za mastrem. Nagroda przedmiot wartościowy, ofiarowany przez JWP. Magdalenę Budny.—Dystans około 3.000 m.

Master p. Z. Skolimowski na kl. Barykada.

1. Magda (dawniej Aza). kl. gn. płk. K. Rojowskiego, niew. pochodz.—panna T. Rojowska.

2. Mira, kl. gn. 3 l., pani Horodyńskiej, niewiad. poch.—właścicielka.

Dzień III—30 września.

1. Wyścig płaski. — Nagroda Zarządu 500 zł. (350—100—50) dla 3-letnich og. i kl. wszelkiego pochodz., które w roku bieżącym nie wygrały zł. 1.000, lub nagrody wartości 400 zł. Dystans 2400 m.

1. Westalka, kl. kara 3 l., K. Rojowskiego, hod. wł. po og. Victor z kl. Freja pół krwi, waga 68 kg.—j. właściciel.

2. Trwoga'. kl. kaszt. 3 l., p. H. Zajączkowskiego, niew. pochodz. rewind. z Niemiec — waga 68 kg.—j. właściciel.

Wygrane 2 min. 57 sek. o 10 długości z miejsca do miejsca.

2. Wyścig z płotami (Hurdle race). Nagroda ofiarowana przez JWP. Henryka Cichockiego zł. 300 (210—60—30), dla 4-letn. i starszym koni pół krwi, które nie wygrały w roku bieżącym dwuch wyścigów z płotami, za wygr. wyścig 4 kg. nadwagi. Dystans 2400 m. 6 płot.

1. Black, wał. kaszt płk., 21 p. ułanów Nadwiślańskch, niew. poch., waga 76 kg.—j. por. Suchecki.

2. Cacana, kl. 6 l. 19 pułku ułanów Wołyńskich, niew. poch., waga 74 kg.—j. por. Tuński.

3. Kwiczoł, og. sk. gn. płk. M. S. Wojsk., niew. poch. waga 76kg.—j. por. Kleczyński.

Bez miejsca: Nadwiślanka 21 p. ułanów i Moja Miła, 19p. ułanów.

Wygrane w 3 m. 15 sek. o 3 dług.

3. Wyścig z płotami (Hurdle-race). Nagroda Hodowców 300 zł. (210—60—30), dla 4-letn. i starsz. koni wszelkiego pochodz., które w roku bież. w wyścigach z płotami lub przeszkodami w Warszawie nie wygrały 1000 zł. Dystans 2400 m. 6 płotów.

1. Berncastel, kl. kaszt. 6 l., Z Horodyńskiego, zagr. franc. po og. Admirable Crichton z kl. Barbare, waga 74 kg.—j. por. Strużyński.

2. Nadwiślanka, niew. pochodz., waga 74 kg.—j. por. Suchecki.

Wycofane: Magda — K. Rojowskiego, Kwiczoł i Mackosuct—M. S. Wojsk., oraz Bellevue, 19 p. Ułanów, która po przejściu na start, zerwała trandzel i uciekła do stajni, przewróciwszy się po drodze.

Wygrane w 3 m. 25 sek. o długość.

4. Wyścigi z przeszkodami. Wielki Lubelski Steeple chase. Nagroda Krasnostawskiego Oddz. Zw. Ziemian 600 zł. Dla 4-letn. i starsz. koni wszelkiego pochodz. Dystans około 6.000 m. 18 przeszkód.

1. Magda (dawniej Aza) kl. gn. płk. K. Rojowskiego, niew. pochodz., waga 74 kg. — j. właściciel.

2. Moja Miła, kl. sk. gn. 5 l., 19 pułku ułanów Wołyńskich, niew. poch., waga 74 kg.—j. por. Tuński.

3. Hazard, wał. gn. płk., 14 pułku ułanów Jasłowieckich, niew. pochodz., waga 76 kg. — j. rtm. Wisłouch.

Wygrane w 9 m. 20 sek. o 10 dług. przyczem Magda wracała do wagi kulawa.

5. *Wyścig myśliwski* za mastrem. Nagroda Dam, przedmioty wartościowe dla jeźdźców I i II konia. Waga własna. Dystans około 8000 m.

Master mjr. Piotraszewski (19 p. ułanów).

1. Tama, kl. kaszt. płk. M. S. Wojsk.—j. por. Czech.

2. Kokoszka, kl. sk. gn. 6 l., 19 p. ułanów Wołyńskich—j. por. Tuński.

W pobitem polu 4 konie.

Wycofane 2 konie.

Wygrane finishem o łeb.

Dzień IV—1 października.

1. Konkurs mały, nagroda 200 zł. (140—40—20) przeszkód 9 wysokości 1 m. 10 ctm. bez takiet, czas ograniczony.

1. Agar Hamlet, wał. kary płk., 10 P.A.C.—j.. mjr. Toczek.

2. Zbój, wał. kary płk., M. S. Wojsk. — j. por. Kleczyński.

3. Huncwot, wał. kaszt. płk., 10 D.A.K. — j. por. Śliwiński.

Wygrane po rozgrywce, która doprowadziła do podwyższenia przeszkód do 1 m. 30 ctm., do rozgrywki wyszło 15 koni.

Udział brało w konkursie 37 koni.

2. Konkurs duży. Nagroda 320 zł. (245—70—35), przeszkód 14 wysokości 1 m. 30 ctm. bez takiet, czas ograniczony.

1. Gigant, wał. gn. płk. M. S. Wojsk. — j. por. Kleczyński.

2. Agar Hamlet, wał. kary płk. 10 P.A.C.—j. mjr. Toczek.

3. Amant, wał. gn. płk. Centr. Szk. Kaw.—l. por. Starnawski.

Do konkursu stanęło 14 koni.

Dzień V—2 października.

1. Konkurs płaski. Nagroda 200 zł. (140—40—20), dla 3-letn. i starsz. og. i klaczy wszelkiego pochodz., które biegały w Lublinie i nie wygrały I nagrody. Dystans 2000 m.

1. Mira, kl. gn. 3-letn., p. Horodyński, niew. pochodz., waga 68 kg.—j. por. Strużyński

2. Trwoga, kl. kaszt. 3 l., H. Zajączkowskiego, niew. pochodz., rewind. z Niemiec, waga 68 kg.—j. właściciel.

3. Kokoszka, kl. sk. gn. 6 l., 19 p. ułanów Wołyńskich, niew. pochodz. waga 75 kg.—j. por. Tuński.

Bez miejsca: Cacana, 19 p. ułanów, Never More, por. Dworakowskiego.

Wycofana: Haza, M. S. Wojsk.

Wygrane w 2 m. 20 sek. o 2 i pół dług.

2. Wyścig płaski. Handicap, nagroda 300 zł. (210—70—30) dla 3 l. i starsz. og. i klaczy wszelkiego pochodz., które wygrały w Lublinie. Dystans 240 m.

1. Berncastel, kl. kaszt. 6 l. Z. Horodyńskiego, zagr. franc. po og. Admirable Crichton z kl. Barbare, waga 79 kg.—j. por. Strużyński.

2. Westalka, kl. kara 3 l. K. Rojowskiego, hod. wł. po og. Victor z kl. Ereja pół krwi, waga 70 kg.—j. właściciel.

3. Belle vue, kl. sk. gn. 5 l., 19 pułku ułanów Wołyńskich, po og. St. Adam z kl. Bien, waga 72 kg.—j. mjr. Piotraszewski

Wycofane: Trwoga H. Zajączkowskiego, Kokoszka 19 p. ułanów.

Wygrane w 2 m. 51 sek. o 3 dług. z miejsca do miejsca.

3. Wyścig z płotami (Hurdle-race) handicap. Nagroda 300 zł. (210—70—30), dla 4 l. i starszych koni wszelkiego pochodzenie, które biegały w Lublinie w wyścigach z płotami. Dystans 2800 m., 7 płotów.

1. Black, wał. kaszt. płk. 21 p. ułanów Nadwiślańskich, niew. pochodz., waga 75 kg.—j. por. Suchecki.

2. Latarnik, wał kaszt. 4 l. por. Kostkiewicza po og. Przedświt z kl. Ludwika, hod. hr. Tarnawskiego, waga 72 kg.—j. właściciel.

3. Kwiczoł, og. sk. gn. płk. M. S. Wojsk., niew. pochodz., waga 70 kg.—j. por. Kleczyński.

Wycofane: Motyl i Hasa M. S. Wojsk.. Nadwiślańskich 21 p. ułanów i Berncaste Z. Horodyńskiego.

Wygrane w 3 m. 55 sek. o 2 długości.

4. Wyścig z płotami (Hurdle race). Nagroda 200 zł. (140—40—20) dla 4 l. i starszych koni wszelkiego pochodz., które biegały w wyścigach z płotami w Lublinie i nie wygrały I-ej nagrody. Dystans 2409 m. 6 płotów.

1. Nadwiślanka, kl. kaszt. płk. ułanów Nadwiślańskich, niew. pochodz., waga 74 kg.—j. por. Suchecki.

2. Motyl, wał. sk. gn. płk. M. S. Wojsk., niewiad. pochodz., waga 76 kg.—j. por. Mosiński.

3. Haza, kl. kaszt. płk. M. S. Wojsk., niew. pochodz., waga 74 kg.—j. por. Czach.

Bez miejsca: Mirage, 19 p. ułanów i Bajadera S. Kowerskiego, która upadła i dystansu nie dokończyła.

Wycofane: Moja Miła 19 p. ułanów, Kwiczoł M. S. Wojsk. Latarnik por. Kostkiewicza.

Wygrane w 3 m. 19 sek. o 2 długości.

5. Wyścig z przeszkodami (Steeple chase). Nagroda Klubu Obywatelskiego 400 zł. (280—80—40), dla 4 l. i starszych koni wszelkiego pochodzenia. Dystans 3.200 m. 8 przeszkód.

1. Moja Miła, kl. sk. gn. 5 l., 19 p. ułanów Wołyńskich, niewiad. pochodz., waga 74 kg.—j. por. Tuński.

2. Fama, kl. kaszt. pkł. M. S. Wojsk., niew pochodz., waga 74 kg.—j. por. Czach.

3. Mimi, kl. dew. płk., H. Zajączkowskiego, niew. pochodz., waga 74 kg. — j. właśc.

4. Huncwot, wał. kaszt. płk., 10 D. A. K., niew. pochodz., waga 76 kg. — j. mjr. Śliwiński.

Wycofane: Bajadera, S. Kowerskiego, Bachmat M. S. Wojsk., Cacana 19 p. ułanów, Black 21 p. Ułanów, Berncastel, Z. Horodyńskiego.

Wygrane w 5 m. 11 sek. o 3 długości.

Wygrane stajen.

1. K. Rojowski	1350 zł.	i prz. wart
2. XIX p. uł. Wołyńskich. .	860 „	„ „
3. Z. Horodyński.	770 „	
4. XXI p. uł. Nadwiślańskich	720 „	
5. M. S. Wojsk.	490 „	prz. i żeton
6. Centr. Szk. Kawaler. . .	210 „	i przedm.
7. X P. A. C.	210 „	
8. C. Hincz	140 „	
9. por. Kostkiewicz . . .	90 „	
10. XIV p. uł. Jasłowickich .	60 „	
11. kpt. Kapiszewski . . .	40 „	
12. X D. A. K.	20 „	
13. por. Dworakowski . . .	20 „	
14. H. Zajączkowski . . .	20 „	
15. Tow. „Sokół" w Lublinie	—	przedmiot.

Wygrane koni.

1. Magda . .	700 zł. i przedmiot	16. Kwiczoł . .	60 zł.
		17. Fama . . .	40 „ i przedmiot
2. Berncastel .	630 „		
3. Westalka . .	550 „	18. Motyl . . .	40 „

JUBILER
K. KROKOWSKI
LUBLIN, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE
(obok kościoła O. O. KAPUCYNÓW)

JUBILER
A. KALICKI
LUBLIN, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE
(obok kościoła ŚW. DUCHA)

4. Black . . . 480 zł.
5. Moja Miła . 480 „
6. Gigant. . . 295 „
7. Nadwiślanka 240 „
8. Belle vue . 240 „
9. Agar Hamlet 210 „
10. Fagas . . . 175 „
11. Mira . . . 140 „
12. Trwoga . . 140 „
13. Cacana . . 120 „
14. Latoruść . . 90 „
15. Hazard . . 60 „
19. Zbój . . . . 40 zł.
20. Iskra . . . 40 „
21. Amant. . . 35 „
22. Kokoszka. . 20 „ i przedmiot
23. Hazard . . 20 „
24. Huncwot . . 20 „
25. Mimi . . . 20 „
26. Never nure . 20 „
27. Kokiet—przedmiot
28. Dumny— „
29. Czort —żeton.

Rezultat jazd w wyścigaoh.

Lp.	Jeździec	I nagr.	II nagr.	III nagr.	bez miejsca
1	K. Rojowski	4	1	—	—
2	por. Strużyński	4	—	—	3
3	„ Suchecki	3	2	1	—
4	„ Tuński	1	4	1	1
5	„ Czach	1	1	1	5
6	P. Łuszczewski	1	—	—	—
7	żok. Owsiński	1	—	—	—
8	H. Zajączkowski	—	2	1	1
9	mjr. Piotraszewski . . .	—	1	1	1
10	por. Kostkiewicz	—	1	1	2
11	kpt. Kapiszewski	—	1	—	—
12	por. Mosiński	—	1	—	—
13	„ Kleczyński	—	—	2	3
14	„ Grabowski	—	—	1	—
15	rotm. Wisłouch	—	—	1	2
16	por. Święcicki	—	—	—	1
17	mjr. Toczek.	—	—	—	1
18	rotm. Chrząstowski . . .	—	—	—	1
19	podpor. Porzecki. . . .	—	—	—	1
20	por. Sroczyński	—	—	—	1
21	mjr. Śliwiński	—	—	—	2
22	por. Wróblewski	—	—	—	2

W konkursach nagrody pierwsze zdobyli: por. Rocewicz — 1, por. Starnawski — 1, mjr. Toczek —1, por. Kleczyński — 1.

W dniu 3 października odbyły się jeszcze Konkursy Strzelania do gołębi i talerzyków urządzone na torze wyścigowym przez Lubelskie Tow. Łowieckie w porozumieniu z Lub. Woj. Kołem Sportowo-Hodowlanem.

Niestety, ani bogaty program zawodów, ani pomyślny stan pogody nie zdołały zgromadzić publicznosci, która nadspodziewanie obojętnie potraktowała wszystkie poczynione wysiłki, aby obudzić zainteresowanie tak pięknym sportem.

Miejmy nadzieję, że rok przyszły będzie pod tym względem pomyślniejszy i da możność pokrycia znacznego deficytu, jakim sezon został zamknięty.

A. D.

Dżentelmeński steeple-chase w Sandown-Park. „Stadjon"

Konny „Sokół" w Lublinie.

Nie każdy zdaje sobie sprawę z tej małej garstki kawalerzystów — Sokołów, jaka jest przy gnieździe w Lublinie, a bodajże i sam Zarząd Towarzystwa „Sokół".

Jakie zadanie przyjął na siebie i co zdziałał oddział konny to są pytania.

A więc konny oddział ma za zadanie:

1) Wychowanie fizyczne na koniu;

2) Pielęgnowanie rozwoju konia wierzchowego;

3) Przygotowanie rezerw na koniu.

Zaczem przystąpimy do omówienia przyjętych na siebie zadań, musimy podkreślić fakt, że oddział ten ma zapoczątkowanie od wojny z bolszewikami. Wtedy to Sokoli, jako grupa gremjalnie wstąpili do szeregów jazdy majora Jaworskiego, dziś 19 p. uł. Wołyńskich.

Chrzest tego oddziału przyjęty był w boju z bolszewikami. W bitwach zginęli druhowie ś. p. Jan Durys, Antoni Wojtulewicz, Piotr Osiński i Edward Gorczyca oraz kilkunastu odniosło ciężkie lub lekkie rany.

Po zakończeniu wojny zorganizowano sekcję konną przy Tow. Gim. „Sokół" i jako taka przyjmowała udział podczas „Dnia Sokoła" w 1921 r., a następnie na Dzielnicowym Zlocie w Lublinie w r. 1922 oraz na Zlocie w Kozłówce 1924 r.

Od maja 1924 r. Okręg Lubelski powierzył p. Piotrowi Łuszczewskiemu zorganizowanie autonomicznego oddziału konnego.

Oddział brał udział w wyścigach konnych w Lublinie dnia 5.X 1924 r. W biegu myśliwskim za mastrem p. Łuszczewski zdobył 1 nagrodę na „Kokiecie".

Następnie oddział przyjmował udział w biegu myśliwskim w dniu św. Huberta, urządzonym przez Koło Miłośników Sportu Konnego w Lublinie, gdzie wszyscy miejsca dotrzymali.

Pozatem oddział wystąpił podczas poświęcenia kamienia węgielnego w Jastkowie.

Z każdym dniem oddział rozwija swą działalność powiększa swe szeregi oraz wpływa dodatnio na prowincjonalne gniazda Sokole.

Oddział posiada własny maneż, stajnię i kilka koni.

Podkreślić tu musimy nadzwyczaj ofiarną pracę p. P. Łuszczewskiego, który jest nietylko twórcą oddziału, ale i duszą całego zespołu.

Oddział konny Sokoła ma swój Zarząd, w skład którego wchodzą pp.: sędzia J. Korsak — prezes, J. Malesza — wice-prezes, P. Łuszczewski — Naczelnik, J. Lecewicz — zastępca. E. Radomski — sekretarz, Wł. Czech — zastępca sekretarza, M. Hatys — gospodarz, J. Gumowski — zastępca gospodarza.

Adres oddziału: Lublin, Krakowskie Przedmieście 35. Telefon 340. P. Łuszczewski.

Zawody konne o mistrzostwo armji W.P.

W ubiegłym miesiącu zostały urządzone zawody konne o mistrzostwo Armji W. P.

Na program zawodów złożyły się następujące próby:

1) Jazda przepisowa i władanie bronią.

2) Bieg dystansowy na 45 klm.

3) Wyścig z przeszkodami (steeple chase) na 3.200 mtr.

4) Skoki przez przeszkody (konkurs hippiczny)

Do zawodów stanęło 51 jeźdźców (13-cie drużyn.)

Zawody te mają na celu wykazanie wytrzymałości prawdziwie dobrego konia wojskowego. Równocześnie dają one możność sprawdzenia u jeźdźca umiejętności prowadzenia i użycia konia, oraz sprawności we władaniu bronią.

Przyczem dla ogólnego wyniku zawodów największe znaczenie ma „steeple chase"' mniejsze jazda przepisowa i władanie bronią, następnie konkurs hippiczny, zaś bieg dystansowy nosi charakter więcej eliminacyjny niż współzawodnictwa.

Mistrzostwo Armji zasłużenie zdobyła poraz drugi drużyna 16 pułku ułanów wielkopolskich w składzie: por. Skupiński na „Ewie", por. Pieczyński na „Gabryelu", por. Nieszkowski na „Homerze" i por. Dmochowski na „Gedyminie" (Pun. kar. 220—3 jeźdź.).

Jest to zespół, który przez cały rok pracowicie i sumiennie przygotowywał siebie i swoje konie do zawodów we wszystkich próbach jednakowo.

Oprócz tytułu mistrza W. P. drużyna zdobyła nagrodę wędrowną M. S. Wojsk. w postaci srebrnej zastawy stołowej na 36 osób.

Jeźdźcy otrzymali żetony pozłacane, a konie plakiety i wstęgi białoczerwone.

Drugie miejsce w mistrzostwie zdobyła drużyna 7 p. ułanów w składzie: por. Rago na „Elegancie", por. Kański na „Fetyszu, por. Stachowicz na „Hejnale" i por. Juszkiewicz na „Huzarze" (Pkt. karn. 354—3 jeźdź.).

Jeźdźcy 2-ej i 3-ej drużyny zostali nagrodzeni żetonami srebrnemi i bronzowemi, a konie plakietami i wstążkami honorowemi.

Indywidualnym mistrzem armji został:

Por. Zgorzelski z 15 p. uł. na koniu „Zamoroka" zdobywając mistrzostwo i pierwszeństwo w „steeple chase" kosztem 32 punktów karnych

Zwycięzca nagrodzony został wspaniałym. siodłem kawaleryjskim i walizą skórzaną.

Zarówno jak na tytuł, tak samo i na nagrody oficer ten rzetelnie sobie zasłużył; budząc podziw i uznanie swojem wszechstronnem wyćwiczeniem i przygotowaniem do zawodów tak siebie jak i konia.

Por. Zgorzelski wykazał się najważniejszą cechą, jaka winna dominować u każdego ofic.-sportsmana, a mianowicie siłą charakteru, która przyda mu się nietylko w sporcie...

Następne miejsca indywidualne w mistrzostwie obsadzone zostały jak następuje:

2 m. — por. Pieczyński z 16 p. uł. — koń „Gabrjel", 50 pkt. karnych.

3 m. — por. Stachowicz z 7 p. uł. — koń „Hejnał" — 76 pkt. karnych.

4 m. — por. Nieszkowski—16 p. uł. — koń „Homer" — 78 pkt. karnych.

5 m. — por. Skupiński — 16 p. uł. — koń „Ewa — 92 pkt. karne.

6 m. — por. Kański — 7 p. uł. — koń „Fetysz„ — 103 pkt. karne.

7 m. — por. Żniński — 25 p. ułan. — koń „Ikar" — 104 pkt. karne.

Taki był wynik II gich Zawodów Konnych o mistrzostwo armji.

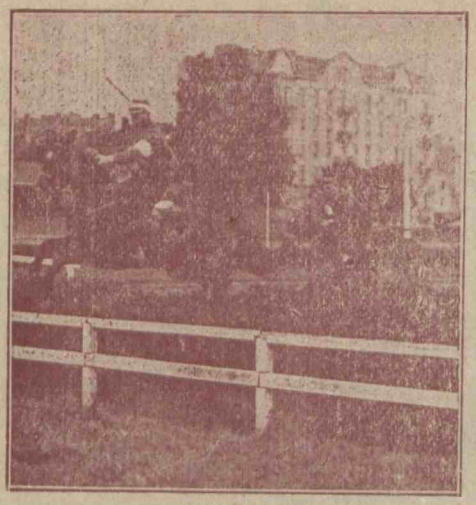

„Stadjon"

Moment z steeple-chase.

Piłka nożna w roku 1924.

System rozgrywania mistrzostwa Polski w piłce nożnej przez mistrzów okręgów — a mamy ich dziewięciu — został w tym roku przez W. Zgr. Polskiego Związku Piłki Nożnej o tyle zmieniony, że nie jak lat ubiegłych, wszyscy mistrzowie okręgów rozgrywali z sobą, lecz t. zw. system „trzy po trzy".

Wygląda to tak: 9 okręgów dzieli się na 3 grupy po 3 okręgi według położenia geograficznego, a mianowicie: Kraków — Górny Śląsk — Łódź, Poznań — Toruń — Warszawa, Lublin — Lwów — Wilno. Mistrzowie okręgowi grają na punkty (każdy z każdym po dwa razy) o mistrzostwo swej trójki, t. j. grupy, zwycięzcy zaś tych grup rozgrywają na punkty finał mistrzostwa Polski. Zestawiając zwycięzców okręgowych zaczniemy po kolei.

Pomimo usilnych starań czynionych nietylko na boisku przez rywalizujące drużyny, mistrzem okręgu lubelsk. została naturalnie „Lublinianka".

„Pogoń" lwowska zasłużenie, z tytułu mistrza Polski i przy pewnej pomocy Czarnych, a przegranej Hasmonei, stanie znowuż do finału o miano mistrza Polski.

W Wilnie mistrzostwo zdobyła „Pogoń", po decydującym spotkaniu z „Wilją".

W okręgu krakowskim „Wisła" aczkolwiek z niemałym trudem, po straconych punktach z Wawełem i Cracovią zajmuje pierwsze miejsce tabeli mistrzostwa okręgowego, pozwalając „moralnemu" mistrzowi Polski zostać ne 3-ciem miejscu.

Okręg górnośląski uzyskuje w „Amatorskim K. S." swojego mistrza, któremu nie bez ale 4 punkty z „FC" i „Iskrą" zostały zaliczone na niekorzyść.

Łódzki K. S. zachwiany mocno remisowym wynikiem z „Ł. T. S. G" i przegraną z Turystami nie oddaje jednak sześciorocznego tytułu mistrza okręgu łódzkiego i w tym roku.

Poznańskiej „Warcie" jakieś tam dwa punkty Wydział G. i D. zakwestjonował, co jednak mimo wszystko nie było w możności odebrać jej tytułu mistrza w swoim okręgu.

Toruński K. S. osiągając wysokocyfrowe zwycięstwa i miażdżący stosunek bramek, bezapelacyjnie ustanawia się mistrzem okręgowym.

Stołecznego okręgu mistrz „Polonja" wychodzi bodaj w cuglach z laurowego wieńca został jej tylko jeden listek uszczknięty przez W. K. S. Legję.

Do półfinałów, które atoli będą miały miejsce dopiero w roku przyszłym staną w myśl przdpisów w jednej grupie: Wisła — Amatorski K. S. — Łódzki K. S., w drugiej: Warta — Toruński K. S. — Polonja, w trzeciej: Lublinianka— Pogoń Lwowska — Pogoń Wileńska.

O horoskopach zwycięstw nie można jeszcze dzisiaj mówić, byłyby one z racji nadchodzącego zimowego wypoczynku bądź co bądź mylne.

Entuzjazmować się wygraną mistrza Polski „Pogoni" nad zeszłorocznym finalistą „Wisłą" nie należy, albowiem rezultaty przyszłej wiosny zależne są w pierwszym rzędzie od wytężonej pracy klubów w. kierunku podtrzymania zimowego przysposobienia t. j. treningów dla swoich zespołów.

Odegra tu także bardzo poważną rolę stosowana u nas „wędrówka graczy", która nie jeden z klubów może w niedalekiej przyszłości postawić w przykrem położeniu.

Z jesiennego przeglądu naszych drużyn piłkarskich możnaby tylko obrać jednego lub dwu faworytów.

Ze względu na wzięcie udziału naszej reprezentacji na tegorocznej olimpjadzie piłkarskiej w Colombes, rozgrywki okręgowe rozpoczęto dopiero po powrocie graczy z olimpjady co nie pozwoliło na ukończenie mistrzostwa Polski jeszcze w tym sezonie.

Mistrzostwo zaś przyszłego roku będzie rozegrane z końcem sezonu 1925 r.

Kto bliżej przypatrywał się tabeli rozgrywek poszczególnych okręgów, ten świadom był, że prawie we wszystkich okręgach mistrzostwa trudno było przesądzać.

K. W. MODZELEWSKI PRACOWNIA DEKORACYJNA Bernardyńska 13. SALON SZTUKI Szpitalna 8. — — —

(Właściciel **R. MODZELEWSKI**)

WYKONYWA ROBOTY: kościelne, pozłotnicze, rzeźbiarskie, meble stylowe i luksusowe, oprawy obrazów, sztychów. POLECA: Ramy, obrazy różnej treści artystycznej.

Do takich należą: Wilno, Kraków, Łódź, Lwów, a wreszcie i Lublin.

Nasz okręg przez mistrza swojego K. S. „Lublinianka" znalazł nawet słowo, nietylko na szpaltach pism sportowych, lecz i codziennych.

Miejmy jednak nadzieję, iż na przyszły sezon okręg lubelski niepozostanie w tyle, a do tego dopomoże mu nowoobrany Zarząd Lub. O. Z. P. N., do którego — jesteśmy pewni — starzy członkowie już nie wejdą.

Z RADZYNIA PODLASKIEGO

Życie towarzyskie.

W dniu 8 listopada rb., w Białej Sali zamku radzyńskiego, odbyła się zabawa taneczna, urządzona staraniem organizatorów Klubu Sportowego „Pogoń" w Radzyniu, dochód z tej zabawy przeznaczony był częściowo na zasilenie kasy klubu, częściowo zaś na K. O. P. P.

Pomimo, że miejscowa inteligencja dopisała, że przyjechali goście z Siedlec, Łukowa, Międzyrzeca, Białej Podlaskiej, Brześcia — nawet z Warszawy, — zabawa dała bardzo małe zyski.

Tłumaczyć to należy chyba tym, że w salach zamku, pomimo palenia w kominkach i piecykach zelaźnych na parę dni przed zabawą — było nietylko chłodno, lecz nawet zimno i z tej właśnie racji, bufet. aczkolwiek obficie zaopatrzony (niestety, w zimne przekąski) — nie miał powodzenia... Ponoć murów zamku radzyńskiego nie można dostatecznie ogrzać, paląc nawet bez przerwy przez cały miesiąc!

Zabawa udała się, goście bawili się dobrze, urozmaicając przerwy pomiędzy jednym, a drugim tańcem, śpiewami chóralnemi, pod dyrekcją pana Ruszowskiego, któremu organizatorzy za tą niespodziankę składają podziękowanie.

Bawiono się do godz. 7 i pół rano, grała orkiestra 35 p. p. z Łukowa.

Sale były pięknie udekorowane przeważnie fragmentami ze sportu, które wykonał kapitan Sekcji piłki nożnej pan M. Gyurkowich.

Czesław W-ski.

Sprawozdanie kasowe z zabawy.

Dochód ze sprzedaży biletów, którą raczył się zająć Dyrektor tutejszego Gimnazjum Pan Guttman, wynosi Złp. 238, dochód z bufetu złp. 301 gr. 55. Ogółem dochód złp. 539 gr. 55. Rozchód ogółem złp. 526 gr. 69. Czysty zysk złp. 12 gr. 86.

Zamieszczając niniejsze sprawozdanie dla wiadomości honorowych i czynnych Gospodyń i Gospodarzy, spieszymy wyrazić nasze gorące podziękowanie W. Paniom: Anderlé de Sylor, Bernatowiczowej, Benedyckiej, Bzowskiej, Dereniowskiej, Fritzowej, Guttmanowej, Gyurkowichowej, Laskowskiej, Rossowskiej, Rudnickiej, Sitkowskiej, Trojanowskiej, Tuszyńskiej i Węgrzynowej, oraz WPanom: Bernatowiczowi, Benedyckiemu, Bzowskiemu, prof. Dereniowskiemu, Dyrektorowi Gimnazjum Guttmanowi, Gyurkowichowi, Jankiewiczowi, T. Laskowskiemu, Inż. Radzimińskiemu, Rossowskiemu, Rudnickiemu, Dr. Sitkowskiemu, Inż. Trojanowskiemu, Tuszyńskiemu i Węgrzynowi, za łaskawe wzięcie udziału w zabawie, urządzeniu jej i poparcie.

Organizatorzy K. S. „Pogoń" w Radzyniu.

LEKKA ATLETYKA

Polskie rekordy.

Na ostatniem posiedzeniu Polskiego Związku Lekko-Atletycznego zatwierdzone zostały następujące rekordy polskie ustanowione w r. 1924:

Biegi: 200 mtr. Weiss (A. Z. S) 22.7 sek., 400 mtr. Weiss (A.Z.S.) 51.8 sek., 800 mtr. Kostrzewski I (A.Z.S.) 2 min. 0.4 sek., 2 mile ang. Haliski (Pogoń Lwów) 10 min. 21.3 sek., bieg rozstawny 4+100 (A.Z.S. 45.8 sek., bieg rozstawny 100+200+800 A.Z.S. 3 min. 32 sek.

Skoki: Skok w dal Sośnicki (Polonja) 6 mtr. 62, skok o tyczce Adamczak (Pontatlon 3 mtr. 41.

Rzuty: Rzut oszczepem Szydłowski (A.Z.S.) 55 mtr. 5 mc., rzut oszczepem oburącz Szydłowski (A.Z.S.) 90 mtr. 75 cm., rzut dyskiem Szydłowski (A.Z.S.) 39 mtr. 85.5 cm., rzut młotem Cejzik (Polonja) 30 mtr. 27.5 cm.

Pięciobój: Piątkowski (A.Z.S.) 2,882.96 pkt.

Dziesięciobój: Cejzik (Polonia) 6329,465 pkt. Wynik ten został osiągnięty przez Cejzika na tegorocznej Olimpjadzie w Paryżu, uzyskując przy ogólnej klasyfikacji dziesięcioboju 11 miejsce. Dla porównania podajemy osiągnięty rezultat dotychczasowego dwuletniego mistrza Polski w dziesięcioboju Wacławu Kuchara na tegorocznych zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski w Warszawie 5171 pkt. a więc w bardzo słabym stosunku pozostający do rekordu Cajzika, albowiem gorszy o 1158 pkt., co w konkurencji tej jest bardzo znaczne.

Rekordy pań, bieg: 80 mtr. Wojnarowska (A.Z.S.) 11.9 sek., 250 mtr., Kwaśniewska (Polonia) 39.8 sek., 300 mtr., Kielichówna (Polonia) 55.4 sek., 400 mtr. Kwaśniewska (Polonia) 1 min. 14.9 sek., 500 mtr. Kwaśniewska 1 min. 54.2 sek., 83 mtr. z płotkami Szmidówna (Polonia) 16.1 sek., bieg rozstawny 4+200 (Polonia) 2 min. 8,8 sek.

Skoki: Skok w zwyż Tabarowiczówna (Sokół) 1.30 cm.

Rzuty: Rzut oszczem (klasyczny) Paruczewska (Sokół) 21 mtr. 86, rzut oszczepem (z palca) Wojnarowska (A.Z.S.) 25 mtr.

Bieg okrężny na około Medjolanu na dystansie 15 klm. wygrał Speroni w 52 m., 2) Beruw 53:33, 3) Oborto 53:44. Skończyło biec 147 (!) zawodników. Na tym samym dystansie został pobity rekord Frigeria (mistrza olimpijskiego) w chodzie przez Brunelli, który dystans ten przeszedł 1:12'23", 2) Garibaldi, 3) Belliwani.

PIŁKA NOŻNA

WARSZAWA.

Polonja — Varsovia 6:1 (5:1).

Mistrz. Kl. A. Do zawodów tych Polonja wystąpiła w dość oryginalnym składzie ataku: Emchowicz, Bułanow II, Loth II, Tupalski, Loth I i mimo to do pauzy miała kompletną przewagę nad Varsowią. Pierwszą bramkę uzyskują harcerze przez Lipowicza, zaraz wyrównuje Tupalski.

Do pauzy strzela Loth II cztery bramki z wypracowan. Bułanowa II.

Po pauzie Pol. mając wygraną, lekceważy, przez co harcerze więcej przychodzą do głosu uzyskują trzy rogi. W szeregu sytuacji wynikniętych z tego broni wybiegami Gross.

W 59 z dośrodkowania Emchowicza strzela Loth II z 10 mtr. głową nie do obrony. Bramki tej nie powstydziłby się żaden zawodowy piłkarz angielski. Najlepsi w Pol. Czajkowski, Bułanow II, który grając w obronie wyrobił sobie bajeczny start, i wszyscy trzej bracia Loth'owie, w Varsovie bardzo dobry bramkarz Krasnodębski i Tetmajer w obronie.

Sędziował p. Pędzimąż. Publiki 1000.

Warszawianka II—Polonja II. 2:1 (0:0).

Mistrz. Kl. B. Polonja dusi a w rezultacie Warsz. wygrywa. Gra ostra, chwilami brutalna, typowa walka o punkty. Bramkarz Pol. rozbity w drugiej poł. statystował.

Urząd sędziego sprawował bardzo słabo p. Jaczynowski.

Polonja — Skra 12:1 (7:0).

Boisko Skry. Zawody na Dom sierot po robotnikach.. Pol. z czterema rezerwowymi, z których tylko Laskowski i Mazurkiewicz zadowolnili. Pierwsze trzydzieści minut gra bezbramkowa, potem zmęczona obrona Skry musi zapisać na swą niekorzyść 7 bramek. Po pauzie dalsze loco z pięciu bramek. Dopiero przed końcem Skra zaanimowaną przez swą publiczność naciska uzyskując przez Michałowicza jedyny punkt.

Bramkami podzielono się następująco: Bułanow II 3, Loth IV 3 ze środ. pomocy (śliczna bramka bezpośrednio wzięta z powietrza z dośrodkowania brata swego), Loth I 2, Emchowicz 2, Zajdenbejtel 1 i Janek Loth tylko jedną. Z poszczególnych graczy wyróżnili się wszyscy bracia Lothowie i Bułanow II, ze Skry Kozłowski i Herman. Sędziował p. Grabowski. Publiczności, przeważnie proletarjatu, około 1000. Co na padający od rana deszcz jest dużym sukcesem gospodarzy.

Legja — Warszawianka 2:2 (0:2).

Boisko Legji. Obie drużyny z wieloma zapasowymi nie pokazały właściwej gry reklamowanej o nieoficjalne drugie miejsce w tabeli mistrzowskiej. Błotniste i pokryte kałużami boisko też nie wpłynęło na normalną grę, gdyż każdy z grających niechcąc się narazie na błotnistą kąpiel starał się utrzymać na nogach a grać... aby dalej. Przyswoiwszy sobie teren najlepiej stosunkowo ruszał się Krawuś.

Strzelcami byli: dla Warszaw. Luxemburg II, Legji Krawuś i Amirowicz. Godną pożałowania rolę sędziego pełnił por. Plutyński.

Z. O.

Czarni Radom — AZS. 4:1. Mistrz Kl. A.

KRAKÓW.

Pogoń (Lwów)—Wisła 3:2
Cracovia—Olsza 5:0 mistrz.
Wawel—B. B. S. V. 5:0 mistrz.

POZNAŃ.

Warta—Poznanja 3:1.
Pogoń—A. Z. S. 6:1.

GÓRNY ŚLĄSK.

Amatorski K. S. — Iskra 10:0!
Ruch — Pogoń 5:2. Bramkarz Pogoni Wezer złamał nogę.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

Szwecja—Repr. Tyrolu w Insbrucku 1:1.

Szwedzi prawie z kompletną rezerwą. Jazda autami z Wiednia też dostatnio na kondycje graczy nie wpłynęła.

Szwecja — Włochy 2:2 (2:1).

Szwecja, zdobywcą trzeciego miejsca na Olimpjadzie, musiała się zadowolnić w swej podróży trzecią nierozstrzygniętą. Co prawda grała tylko z sześcioma olimpijczykami (Lindberg, Alfredsson, Friberg, Lundberg Kock i Lindquist) bez doskonałych braci Dahlów, Kellera, Kanferdta, Rydella, którzy nie mogli na tak długo w podróż wyjechać.

Ostatnie swe spotkanie grała Szwecja do pauzy bardzo dobrze uzyskując już w 2' bramkę. Lecz w niecałą minutę Mangotti wyrównuje. W 22' Malwe strzela drugą bramkę. Po pauzie w 9' Mangotti wyrównuje. Od tej chwili tempo gry wzrasta, wyróżniają się obie obrony, gra ostra lecz fair i mimo usilnych starań z obu stron wynik pozostaje nie zmieniony. Sędzia p. Wertesz (Budapeszt) miał łatwe zadanie z powodu eleganckiej gry obu drużyn. Publiczności 20000.

Belgja — Fracncja 3:0 (1:0).

Łatwe zwycięstwo Belgów nad słabo grającymi Francuzami zaraz po zaczęciu Braine (pr. pomocnik) strzela nie do obrony.

Do pauzy przewaga Belgów.

W 2' po pauzie Despae (śr. ataku) „kiwa" od środka kogo spotka na swej drodze, plasując

lekko w róg. W 5' ten sam strzela trzecią brakę. W 18' Bastin ze skrzydła uzyskuje czwartą bramkę nie uznaną przez sędziego. W krótce karny na żądanie publiki strzelony w słupek (rzadka sztuka!) i sędzia p. Gelborg (Szwed) kończy zawody. Publiczności 30.000. Tysięce osób nie mogac dostać biletów odeszło do domu.

Praga Amatorzy (Wiedeń)—Sparta 4:1.

Reiterer i Pchoffer najlepsi na boisku.

Slavia — Hakoah (Wiedeń) 7:2.

Stapl i Hlinak w wysokiej formie. Bramki dla Slavi Stapl 4, Silny 2 i Sołtys 1, dla Hak. Lisenhofer i Szware.

D. F. C.—Czechosłovan Kosire 5:4 (1:2)!

Na 10 m. przed końcem 4:1 dla Kosire. Wtedy Less obudził cały atak wyrównując i dając zwycięstwo D. F. C.

Sparta — Wienna 2:1.

W Wiedniu sensacja. Rudolf shügel—Wacker 3:1! Przegrana niepokonanej dotychczas w mistrz. drużyny.

Sparta-Wacker (Wiedeń) 4:3 (1:1).

Najlepszy na boisku Resch st. pomocnik Wackeru i Dworack, strzelec wszystkich bramek dla Sp. Publiczności dało 7000.

W Pardubicach przegrał D.FC. 1:2.

do Sportklubu tamtejszego.

Bramki dla Pardubic uzyskał p. łącznik Rulc znany z meczu z Warszawianką (9:1). Kiedy to sam uzyskał wszystkie bramki.

Austrja—Szwecja 1:1 (1:1).

Szwedzi górowali ambicją i szybkością. Austrja lepsza technicznie 424' strzela bramkę dla A. Wesseby z karnego, wyrównuje w 43' Carlson nie do obrony. Po pauzie przewaga Austrji, lecz bez rezultatu.

Najlepsi w Szw. Carlson i Lindberg (bramkarz) w teamie Austrji Horwath, Wesseby i Bainer. Boisko Simmeringu ledwo pomieściło 40.000 widzów (w tym miejscu niech skarbnicy lubelskich klubów westchną).

Wienna—M. T. K. 2:1.

Bramki dla W. Seidl i Gschreidl, dla M.T.K. Demko doskonały młodziutki lewy łącznik. Publiczności około 8000.

W Niemczech semifinały o puchar związku. W Monachjum Niemcy Poł. biją Berlin 7:2 (5:2) w Kolonji Niemcy Półn. - Niemcy Zach. 3:2 (2:1).

Pół. Holandja—Luxemburg. 4:0.

Przewaga zwycięzców.

W Jugosławji Gradjański bije Hask 2:1. Tegoroczny mistrz Jugosławja przegrywa do Beogradzkiego 1:2.

Amerykanin Spearrow pobił rekord Hoffa w skoku o tyczce o 1 cm. uzyskując wyczyn 4 mtr. 22 mc.

Rząd finlandski wyasygnował 30.000 franków na pomnik dla Nurmiego.

Mistrzostwo Francji na 10 klm. wygrał Julien w 35:11, 2) Michot.

Reszta daleko w tyle. Z. O.

KOLARSTWO

Nowy rekord na motocyklu.

J. Harris ustonowił nowy rekord motocyklowy australijski na przestrzeni 655 mil (1100 klm.) od Brisbane do Sydnej, którą to przestrzeń przebył w 18 godz. co stanowi przeciętnie 35 mil na godz. Harris zatem pobił czas pociągu expressu, który kursuje na tym dystansie.

Wyścig kolarski Tunis—Casablanca wygrała para Velle —Curelier w 3 g. 7 m. 2) Capol-Bancote 5) Biwillon-Musteplra.

Sześciodniowy wyścig kolarski w Chicago wygrała para Wolthour—Horan przebywając 3392.800 klm. z 344 punktami 2) Giorgetti—Stocklinck o skrążenie w tyle 3) Coburn—Gastman 4) Egg—Grenda 4) Dewollf—Goosens.

Jean Brunier pobił rekord światowy jednogodzinny uzyskując 112·4 klm. Z. O.

ARTUR SCHINDLER

LUBLIN,

Plac Litewski 1, (hotel Europejski)

Telefon 400.

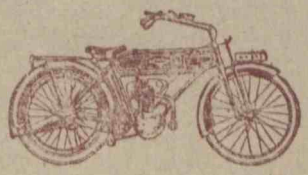

Wszystkie artykuły sportowe i gumowe.

W GRUDNIU ZACZNIE WYCHODZIĆ

ILUSTROWANY DWUTYGODNIK

PRZEGLĄD

LUBELSKO-KRESOWY

KAŻDY NUMER BĘDZIE PRZYNOSIŁ:

kilkanaście artykułów

kilkadziesiąt ilustracyj

ADMINISTRACJA:

Lublin, Kościuszki 8, tel. 360

Koło Miłośników Sportu Konnego.

Z inicjatywy sfer wojskowych powstało na terenie Lublina Koło Miłośników Sportu Konnego, celem którego jest wyrobienie znajomości jazdy konnej między oficerami broninie jezdnych i wszelkiego rodzaju służb, oraz pobudzenie tego sportu wśród osób cywilnych i udostępnienia w ćwiczeniach.

Koło posiada własny maneż zimowy w obozie zachodnim.

Do komitetu organizacyjnego należą hr. Adam Komorowski, pułk. Więckowski — szef sztabu D. O. K. II, prezesi „Sokoła" Moskalewski i Makowski oraz oficerowie sztabu DOK.

KRONIKA

Podróże „amatorskie" gwiazd światowych. Znakomici pływacy szwedzcy bracia Ake i Arne Borg udają się w grudniu do Ameryki, Myrrhá mistrz Olimp. w oszczepie do Japonji, gdzie na pierwszych zawodach uzyskał 44·04 mtr. w dysku i 60·35 mtr. w w oszczepie; Nurmi Ritola do Ameryki, Borotra i Lacoste, chluby Francji i tennisie do Australji, Heff i Huben do Hiszpanji zaś Paddock i Murchisson na około świata z San Francisko przez wyspy Hawajskie, Filipiny, Japonje, Chiny, Australję, Nowo-Zelandje, Indje, Pół. Afrykę, Włochy, Francję, Niemcy, Anglę, Danję, Szwecję i Norwegję znowu do Ameryki. Podróż potrwa około 1 pół roku.

Pojedynek, tak długo oczekiwany między mistrzem włoskim Pullittim a dr. Koracsem członkiem olimp., jury odbył się w Nagy Kamisza. Pojedynek trwał 1 pół godz. w czasie tym było 18 spotkań, kilkakrotnie łamano broń, w końcu sędziowie kazali zaprzestania walki. U Włocha po skończonym pojedynku naliczono 180 uderzeń pulsu, u Węgra 150. Przeciwnicy się pogodzili. Publiki bardzo dużo.

Reprezentacje. Obunożne skrzydło Vosasu (Budapeszt) Katzer (znany także i na naszych boiskach) wyemigrował do Kuly (Ameryka.

Nowy rekord w skoku o tyczce ustanowił Amerykanin Spearrof w Tokio, 4 m. 22 cm.

Zuzanna Lenglen trenuje się obecnie w Nicei, aby móc wziąć udział w wielkim turnieju tennisowym dnia 10 grudnia w Nicei. P. Lenglen wcale sportu tennisowego nie porzuciła i postarać się odzyskać swój tytuł mistrzyni wszechświatowej.

Rekord w podnoszeniu ciężarów oburącz osiągnął amator Francuz, Rigonlot, podnosząc 116 kg., zaś rekord protesjonalistów dzierży Cadine 117·5 kg.

Amatorski mistrz świata w boksie Eddie Cagen (student) z Antwerpji z powodu choroby oczu zmuszony został zaprzestać nazawsze uprawiania tego sportu.

Kolarz mistrzem boksu. — Znany zawodowy mistrz świata w kolarstwie Moeskops zdobył niedawno mistrzostwo amatorskie Holandji w boksie wagi ciężkiej. Przepisy holenderskie są bardzo lojalne i pozwalają zawodowcy w jednej gałęzi sportu być aktywnym jako amatorowi w innych gałęziach.

Nagroda im. hr. Zborowskiego. — Hiszpański klub automobilowy, Penya Rhin w Barcelonie, uchwalił na pamiątkę nieszczęśliwie w Monzie zmarłego hr. Zborowskiego ufundować nagrodę Zborowskiego, która zostanie rozegraną z okazji klasycznego biegu o Grand Prix Penya Rhin 24 maja 1925 r.

Sekcja Sportu Zimowego organizuje się przy K. S. „Pogoń" w Radzyniu Podlaskim.

Co na to Lublin?

Mylnie zostało wydrukowane nazwisko prezesa M. K. J. O. Piotra de Coubertin, w n-rze 10, co niniejszym prostujemy.

Bieg na przełaj o mistrz. Finlandji (9 klm.) wygrał Sipilä w 32 m. s.

Carlie Weinert pobił duis Firpo („byk pompasów") po 12 rundach. Firpo doskonały w ataku, słaby w obronie. Zwycięztw Weinerta niespodziewane.

Maseart pobił Ledauz (mistrz Europy wagi piórkowej) po 20 rundach. Wszyscy byli pewni wygranej Ledoux, nawet słynny menager Descamps trzymał za Ledaux 10.000 fr. no i.. przegrał.

WYTWÓRNIA CZAPEK SPORTOWYCH

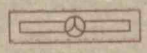

S. JANUSZEWSKI

LUBLIN, KAPUCYŃSKA 2

Największy nakład w Lublinie.

„GŁOS LUBELSKI"

NAJSTARSZY I NAJPOCZYTNIEJSZY DZIENNIK WOJEW. LUBELSKIEGO — — I KRESÓW WSCHODNICH — —

NAJLEPSZE MIEJSCE REKLAMY

WSZYSCY MIESZKAŃCY WOJEW. LUBELSKIEGO I KRESÓW WSCHODNICH POWINNI STALE CZYTAĆ I PRENUMEROWAĆ **„GŁOS LUBELSKI"**, GDYŻ W TEN SPOSÓB ZAPEWNI SOBIE WSZELKIE WIADOMOŚCI.

Adres: Lublin, Kościuszki 10. Telefon 184.

Adres telegr.: „GŁOS LUBELSKI" — KONTO P. K. O. Nr. 100.666. —

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB

ST. BANASIEWICZ

LUBLIN, KRAK.-PRZEDM. (HOTEL „VICTORIA")

POLECA:

PERFUMERJĘ, KOSMETYKĘ, SPECYFIKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE ORAZ MATERJAŁY CHEMICZNE

CENY KONKURENCYJNE

DZIAŁ URZĘDOWY.

Komunikat № 6 Polskiego Związku Narciarskiego w dn. 24.XI.1924 r.

1. Okólnik Nr. 5. Zarząd Główny wzywa członków P.Z.N. do najskrupulatniejszego wypełnienia postanowień okólnika Nr. 5, który zostanie rozesłany w dniu 26 b. m. Między licznemi sprawami podano w okólniku Nr. 5, program zawodów narciarskich bież. sezonu dla ostatecznego uzgodnienia przez towarzystwa terminów kolidujących ze sobą. Program zostanie podany do ogólnej wiadomości dnia 10 grudnia b. r.

2. Protokół z W. Z. D. zostanie przesłany członkom P. Z. N. przy okólniku Nr. 5.

3. Komisja Sportowa z siedzibą we Lwowie, nie ukonstytuowała się dotychczas, odbyła jednak już dwa posiedzenia. Rozpoczęcie pełnych prac Komisji spodziewane jest lada dzień. Regulamin sportowy PZN, po ostatecznem stylistycznem zredagowaniu go przez Komisję Sportową, zostanie przez Z. Gł. podzielony i przesłany do użytku członków PZN. Zarząd Gł. uprasza Komisję Sportową o podanie pisma, w którym K. S. zamieszczać będzie swoje tygodniowe komunikaty.

4. Ruch graniczny z Czechosłowacją. Należy się spodziewać, że członkowie P.Z.N. będą mogli korzystać ze swobodnego ruchu granicznego już w bież. sezonie zimowym.

5. Skocznia narciarska w Zakopanem. W niedzielę, 23 b. m. nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego pod budującą się skocznię narciarską pod Krokwią. Z. Gł. wysłał do Tow. „Park Sportowy" konkretne propozycje, co do używalności skoczni przez wojskowość i przez PZN. Profil nowobudującej się skoczni ma odbiegać od projektu inżyniera szwedzkiego Sallastrom.

6. Zawody międzynarodowe odbędą się w dn. od 18—22 lutego 1925 r. przypuszczalnie

w Zakopanem. Postanowiono powiadomić o terminie niezawiadomione dotąd niektóre związki narc. zagraniczne, ustalić z S.N.P.T.T. wytyczne organizacji, stworzyć miejscowy komitet w Zakopanem, uregulować ostatecznie sprawę kwater, rozpocząć starania o nagrody, zebrać propozycje co do komitetu honorowego i t. d. Z zagranicy napływają zapytania o termin naszych zawodów międzynarodowych.

7. Personalne. Inż. M. Dudryk wrócił z Bolszewji do kraju i mieszka we Lwowie.

Inż. Maślanka, były członek Z. Gł. P.Z.N. uległ wypadkowi automobilowemu w Jeruzalem. Stan zdrowia nie budzi obaw.

P. A. Rozmus został zrehabilitowany przez Z. Gł. P.Z.N.

8. Zimni Sport. Ukazał się pierwszy numer czasopisma czeskiego „Zimni Sport" z listopada 1924 r.

9. Czechosłowacja. Czechosłowacki Związek Narciarski zawiadamia, że nawiązanie kontaktu Sportowego Czechosłowacji z Polską, zostało dokonane w listopadzie na Walnem Zgromadzeniu „Gminy".

10. Zniżki kolejowe. Jest uzasadniona nadzieja, że narciarze zrzeszeni w PZN. będą korzystali ze zniżek kolejowych na podstawie legitymacji jednolitych PZN., zaopatrzonych w fotografję Te same legitymacje będą zapewne upoważniały do swobodnego ruchu granicznego.

11. Rocznik narciarski. Sprawa wydawnictwa rocznik „Narciarstwo Polskie", postępuje raźnem tempem naprzód: a) Komitet Wydawniczy ukonstytuował się następująco: przewodniczący — St. Fächer, zastępca — dr. Szatkowski, sekretarz — dr. Boniecki, sprawy handl.-finansowe — Laurynów, dział ilustracyjny — dr. Cyprian; b) Kom. Wyd. rozesłał firmom i członkom PZN. zaproszenia do subskrybowania inseratów po cenie 125 zł. za stronę, 70 zł. za pół strony; c) druk rocznika powierzony zostanie przypuszczalnie firmie „Anczyc" w Krakowie; d) Kom. Wyd. wysyła członkom PZN. kwestjonarjusze, których ścisłe i najśpieszniejsze wypełnienie poleca Zw. Gł. najgoręcej swoim członkom. Nieliczne Towarzystwa, które dotychczas nie nadesłały swojego zarysu historycznego, uprasza Z. Gł. najusilniej o bezzwłoczne przesłanie odnośnych artykułów Komitetowi wydawniczemu. Historyczne daty P.Z.N. zestawił dla Kom. Wyd. p. sekr. P.Z.N Mrycowa; e) bliższe szczegóły, dotyczące wydawnictwa rocznika, zomieszczać będzie Kom. Wyd. w Przeglądzie Sportowym.

12. Raid narciarski. Komisja TTN i AZS w osobach pp. dr. Bonieckiego i St. Fachera, opracowała w szczegółach raid na odcinku od Krynicy do Bielska, uzgadniając projekt z prezesem PZN-u.

Raid odbędzie się na odcinku od Krynicy przez Szczawnicę i Rabkę do Zakopanego, tuż po zawodach narciach o mistrzostwo Polski w Krynicy, t. j. w dniu od 3 — 8 lutego 1925, na odcinku Zakopane — Bielsko tuż po międzynarodowych zawodach narciarskich w Zakopanem, t. j. od dnia 23 lutego.

Szczegóły raidu, z podaniem dokładnych tras dla narciarzy poszczególnych klas, podane zostaną w Przeglądzie Sportowym.

13. Włoski Związek Narciarski zmienił nazwę na „Federazione Italiana Dello Sci" i mieścić się będzie przez następne 2 lata w Wenecji (adres: Venezia, San Luca, 4090).

14. Sprawę Centrali Akad. Zw. Sport. otrzymał do zreferowania ostatecznego na posiedzeniu w dniu 10 b. m. p. Rudnicki.

15. Komunikaty PZN. Zarząd Gł. uprasza swych Członków — aby podawały ciekawsze wydarzenia narciarskie do wiadomości Z. Gł. celem komunikowania ich innym członkom PZN.

16. Legitymacje PZN. Dla celów ruchu granicznego z Czechosłowacją, jak również dla korzystania ze zniżek kolejowych, zamierza Z. Gł. wprowadzić jednolite legitymacje PZN., zaopatrzone w fotografje.

17. Posiedzenie Z. Gł. P. Z. N. W posiedzeniu w dniu 24 b. m. brali udział pp.: Ppłk. Bobkowski, dyr. Chełmiński, Dr. W. Goetel (w sprawie ruchu granicznego z Czechosłowacją), rotnistrzowa Mrycowa, Rudnicki, inż. Strzałkowski, dr. Wyżykowski i inż. Zakrzewski.

18. Protokóły z posiedzeń Z. Gł. Obowiązki prowadzenia i sporządzania protokułów z posiedzeń objęła łaskawie p. Wanda Szpilrejnówna z WKN.

„NOWA ZIEMIA LUBELSKA"
LUBLIN, UL. KOŚCIUSZKI 8. TELEFON 3
NAJSTARSZY I NAJPOCZYTNIEJSZY DZIENNIK W WOJEW. LUBELSKIM

PRENUMERATA z przes. pocztową: 3 ZŁOTE MIESIĘCZNIE	CENY OGŁOSZEŃ:	Cała str. 100 zł., 1/2 str. 60 zł., 1/4 str. 35 zł., 1/8 str. 20 zł. Ogłoszenia zamieszczane w tekście o 50% drożej. Marginesy dolne po 30 zł., boczne 40 zł.

Druk. Sp. Wyd. „Placówka Lubelska" — Lublin, Orla 3. Tel. 100.